

Nie chcą muzułmańskich uchodźców w Polsce. Kibice zbierają podpisy w Kędzierzynie-Koźlu

Trwa kędzierzyńsko-kozielska zbiórka podpisów w sprawie organizacji referendum w sprawie przyjmowania uchodźców do Polski. Akcję zainicjował Ruch Kukiz'15, a popierają ją między innymi osoby związane z Towarzystwem Sportowym Chemik.

Jak mówią organizatorzy, chodzi o wyrażenie sprzeciwu wobec przyjmowania uchodźców muzułmańskich, w przeciwieństwie do chrześcijan, bo ci są mile widziani nad Wisłą.

- Wystarczy zobaczyć, co dzieje się w Europie Zachodniej - mówi Łukasz Grotowski, jeden z kibiców Chemika, pytany o powody włączenia się w zbiórkę. - To nie jest zorganizowana forma, a na pewno nie można jej łączyć z Chemikiem. Uważamy jednak, że to kluczowy aspekt naszej historii, bo widzimy chociażby na przykładzie Niemiec, jak bardzo zaburzone zostało całe życie społeczne w państwie. Tej sprawy nie można zlekceważyć ani dać jej pod opiekę komuś innemu - tłumaczy.

Grotowski dodaje, że dziś ani jedno opolskie miasto nie deklaruje chęci przyjęcia uchodźców. A w referendum chodzi o pokazanie rządzącym sprzeciwu narodu.

Zbiórka podpisów w Kędzierzynie-Koźlu potrwa prawdopodobnie do końca lutego.